

Eugeniusz Weron

Biuletyn teologii laikatu

Collectanea Theologica 44/3, 131-139

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BIULETYN TEOLOGII LAIKATU

Zawartość: I. PRZEMÓWIENIE PAWŁA VI O AKCJI KATOLICKIEJ. 1. Posłannictwo. — 2. W służbie Kościoła lokalnego. — 3. Duch wspólnoty. — 4. Współpraca z hierarchią. — 5. Teologia laikatu. — 6. Odpowiedzialność laikatu. — 7. Wartość modlitwy. — 8. Konieczność ofiary. — 9. Znaczenie studiów. — 10. Działalność. II. DOKUMENT O RADACH DUSZPASTERSKICH. 1. Skład rady duszpasterskiej. — 2. Doradczy charakter. — 3. Zakres oraz tematyka prac rady. — 4. Zwoływanie i czas kadencji. — 5. Rady parafialne i inne rady*.

I. PRZEMÓWIENIE PAWŁA VI O AKCJI KATOLICKIEJ

Od kilkudziesięciu lat, w wielu krajach świątce coraz częściej łączą się w różne grupy i stowarzyszenia, aby przy współpracy z hierarchią spełnić apostołski mandat Chrystusa. Wśród tych organizacji na szczególną uwagę zasługuje Akcja Katolicka, która obchodziła już setną rocznicę istnienia i działania¹. Początków jej można się doszukiwać w połowie XIX wieku. W roku 1835 św. Wincenty Pallotti założył Stowarzyszenie Apostolstwa Katolickiego. Powstały również inne organizacje dla „obrony wiary”, ale miały raczej charakter polityczny. W r. 1867 Pius IX powołuje do istnienia różne stowarzyszenia włoskiej młodzieży katolickiej, w których następnym papieżu uznają pierwsze próby i zaczątek organizacyjny Akcji Katolickiej. Sama nazwa „Akcja Katolicka” zaczęła się upowszechniać od Piusa X, zwłaszcza od ukazania się encykliki *Il fermo proposito*. Właściwym jednak twórcą Akcji Katolickiej jako organizacji jest Pius XI, który w 1922 r. zatwierdził statut włoskiej Akcji Katolickiej i określił ją jako „uczestnictwo ludzi świeckich w apostołstwie hierarchicznym”².

W drugiej połowie września 1973 roku obradowało w Rzymie zgromadzenie ogólne włoskiej Akcji Katolickiej. Wzięło w nim udział 700 delegatów, którzy reprezentowali wszystkie diecezje i stowarzyszenia na terenie Włoch. Głównym celem zgromadzenia była ocena nowych statutów Akcji Katolickiej Włoch, które wprowadzono 3 lata temu. Na zgromadzeniu dokonano bilansu trzyletniego doświadczenia i skonfrontowano rezultaty i owoce nowych

* Redaktorem niniejszego biuletynu jest ks. Eugeniusz Weron SAC, Ołtarzew,

¹ Literatura dotycząca Akcji Katolickiej jest obszerna i wielojęzyczna. Dla sformułowania tych kilku zdań o Akcji Katolickiej posłużyłem się: *Le Laïcat. Les enseignements pontificaux*, Paris 1956, s. VII.

² Termin „Akcja Katolicka” jest wieloznaczny. Oznacza bądź Akcję Katolicką „jednolitą”, bądź Akcję Katolicką „wyspecjalizowaną”, bądź organizację federacyjną, czy wreszcie używa się jej zamiennie na oznaczenie apostołstwa świeckich w ogólności. Również na Soborze Watykańskim II długo dyskutowano nad jasnym ujęciem treści wyrażenia „Akcja Katolicka”. W nr 20 *Dekretu o apostołstwie świeckich* określono Akcję Katolicką jako „współpracę świeckich w apostołstwie hierarchicznym”. To jednak nie wystarczy do scharakteryzowania Akcji Katolickiej. Dlatego sobór podaje cztery cechy charakterystyczne, które pozwalają zidentyfikować Akcję Katolicką: a) bezpośredni cel zbawczy, jakim jest ewangelizacja i uświęcenie; b) świeckie kierownictwo; c) pewna jedność organizacyjna; d) zależność od hierarchii. Organizacje, które posiadają wszystkie te cechy, należy uważać za Akcję Katolicką, chociaż zależnie od potrzeb miejscowych czy narodowych przybierają różne nazwy.

rozporządzeń organizacyjnych. 22 września 1973 r. delegaci udali się do papieża na audiencję. Paweł VI wygłosił do nich przemówienie, które z pewnych racji można nazwać programowym³. Dlatego zasługuje ono na uwagę w niniejszym biuletynie.

We wstępie papież wyraził ogromną radość z przybycia delegatów, gdyż ich obecność jest „widzialnym potwierdzeniem żywności, skuteczności i pocieszającej rzeczywistości, jaką jest włoska Akcja Katolicka”.

Istotną zaś treść swego programowego przemówienia do delegatów zawarł Paweł VI w dziesięciu twierdzeniach, które stanowią rodzaj dekalogu apostołskiego.

1. Posłannictwo Akcji Katolickiej

Już we wstępie nowych statutów czytamy — stwierdza papież — że Akcja Katolicka istnieje po to, aby „zrealizować główne cele apostołskie Kościoła” (nr 1). „Akcję Katolicką charakteryzuje fakt, że bierze ona jako własne cele istotne, nie taką czy inną dziedzinę apostołstwa, lecz te same cele apostołskie, które ma Kościół jako wspólnota”. Powyższe twierdzenia świadczą o szerokich horyzontach i zadaniach Akcji Katolickiej. Pomoc, którą niesie ona Kościołowi — podkreśla papież — „nie ma granic, nie jest skupiona na żadnym przedmiocie partykularnym, lecz jest niezmierną, tak jak sama apostołska misja Kościoła w swojej integralności”.

Tak sformułowane cele Akcji Katolickiej zobowiązują. Zdaniem papieża, jeśli kryterium podejmowanych przez Akcję Katolicką zadań jest misja samego Kościoła, to trzeba ten Kościół znać. Trzeba więc pogłębić całą eklezjologię, której zarysy nakreślił Sobór Watykański II. Do niektórych właśnie punktów soborowej eklezjologii odwołuje się papież w swym przemówieniu. Wiemy — stwierdza papież — że „Kościół jest powszechnym sakramentem zbawienia” (KK 48; DM 1,5; KDK 45), że „pomagając światu czy otrzymując od niego, Kościół zmierza do jednego celu: aby nadeszło Królestwo Boże i żeby urzeczywistniło się zbawienie całego rodzaju ludzkiego” (KDK 45). Te wszystkie zadania — jak mówi Ojciec św. — stają więc przed Akcją Katolicką. Jednak wśród tych ogólnych, istnieje cel bliższy, bezpośredni, o którym wspomina sobór w *Dekrecie o apostołstwie świeckich*: „ewangelizacja, uświęcenie ludzi oraz chrześcijańskie formowanie ich sumienia, by w ten sposób byli zdolni przepoić duchem Ewangelii różne społeczności i środowiska” (n. 20).

2. W służbie Kościoła lokalnego

Zadania, o których wyżej wspomniano — zaznacza Paweł VI — pozostałyby jedynie w sferze pięknych idei, gdyby nie znalazły konkretnego zastosowania w życiu codziennym. Dlatego papież mocno podkreśla w swoim przemówieniu, że Akcja Katolicka winna służyć Kościołowi lokalnemu. To znaczy, że jest do dyspozycji „Kościoła dzisiaj” we Włoszech, na miarę jego potrzeb i aktualnych wymogów i zgodnie z tym, co głosi *Dekret o apostołstwie świeckich*: „Jako uczestnicy funkcji Chrystusa — Kapłana, Proroka i Króla, mają świeccy swój czynny udział w życiu i działalności Kościoła. We wspólnotach kościelnych działalność ich jest do tego stopnia konieczna, że bez niej apostołstwo samych pasterzy nie może zwykle być w pełni skuteczne... Oni bowiem czerpiąc siły z czynnego udziału w życiu liturgicznym swojej wspólnoty, gorliwie uczestniczą w jej pracach apostołskich,...

Parafia dostarcza naocznego przykładu apostołstwa wspólnotowego, gromadząc w jedno wszelkie występujące w jej obrębie różnorakie właściwości ludzkie i wszczepiając je w powszechność Kościoła. Niech świeccy przyzwyczajają się działać w parafii w ścisłej jedności ze swoimi kapłanami, przedstawiać wspólnotce Kościoła problemy własne i świata oraz sprawy dotyczące zbawienia, celem wspólnego ich omówienia i rozwiązania; współpracować w miarę sił we wszystkich poczynaniach apostołskich i misyjnych swojej kościelnej rodziny” (n. 10).

³ Przemówienie zostało zamieszczone w *L'Osservatore Romano*, N. 40 (1242) z. 5.X.1973 (wydanie francuskie).

3. Duch wspólnoty

Działalność apostołska Akcji Katolickiej nie może się ograniczać — kontynuuje Paweł VI — jedynie do terenu własnej parafii. Zgodnie z duchem statutów, Akcja Katolicka musi się uwrażliwiać na potrzeby i prace różnych stowarzyszeń czy grup apostołskich. Co więcej, winna się złączyć w pracy z katolickimi organizacjami międzynarodowymi. Służba Kościołowi lokalnemu nie tylko nie wyklucza tego wymiaru międzynarodowego, lecz przeciwnie, wzmacnia i pogłębia świadomość konieczności otwarcia się na sprawy Kościoła powszechnego. Nasilający się ruch ludnościowy, wzrastająca współzależność ludzi i łatwość komunikacji już nie pozwalają, aby jakakolwiek część społeczności pozostawała w izolacji.

To wszystko, zdaniem papieża, wpływa na wspólnotowy charakter Akcji Katolickiej, który według soboru, jest jej znakiem rozpoznawczym: „Świeccy działają w zjednoczeniu na wzór żywego organizmu, by w ten sposób dobitniej podkreślić wspólnotę Kościoła i spotęgować skuteczność apostołstwa” (DA 20c). Dlatego Ojciec św. podkreśla, że „wspólnota braterska”, która była szczególnym znakiem pierwotnego Kościoła, powinna także i dzisiaj pomóc do rozpoznania się chrześcijan wśród zachodzących zmian i paradoksów społecznego świata.

4. Współpraca z hierarchią

Postulat współpracy z hierarchią leży u podstaw apostołstwa świeckich. Jest on również konstytutywnym elementem Akcji Katolickiej. Bez współpracy z hierarchią — mówi Paweł VI — nie ma Akcji Katolickiej. Sobór wymieniając cechy charakterystyczne Akcji Katolickiej, aż dwa razy wspomina o współpracy z hierarchią. Podobnie mówią statuty Akcji Katolickiej, gdy określają jej istotę i zadania: „Aby realizować swoją służbę... włoska Akcja Katolicka współpracuje bezpośrednio z hierarchią, postawioną przez Pana do kierowania Kościołem, w duchu pełnej wspólnoty i zaufania”.

Współpraca z hierarchią kościelną — stwierdza papież — staje się bardziej widzialną i czynną dzięki obecności wśród członków Akcji Katolickiej asystenta kościelnego, który zgodnie ze statutami, ma być animatorem życia duchowego i apostołskiego. I w tym miejscu swego przemówienia Paweł VI przywołuje na pamięć wielu kapłanów, pełnych zapału i gorliwości, którzy formowali młodych ludzi, kobiety i mężczyzn. Jednocześnie papież przypomina zasady podane przez sobór dotyczące pracy kapłanów: „...kapłani tak diecezjalni, jak i zakonni niechaj pamiętają, że prawo i obowiązek apostołowania są wspólne wszystkim wiernym, czy to duchownym, czy świeckim, i że w budowaniu Kościoła mają także świeccy swój własny udział. Dlatego powinni po bratersku pracować razem ze świeckimi w Kościele i dla Kościoła oraz specjalną troską otaczać świeckich przy ich pracy apostołskiej. Należy starannie dobierać kapłanów odpowiednich i dobrze przygotowanych do pomocy w różnych formach apostołstwa świeckich. Ci zaś, którzy oddają się tej posłudze na podstawie misji otrzymanej od hierarchii, są jej przedstawicielami w swej działalności duszpasterskiej. Niech troszczą się o należyte ustosunkowanie się świeckich do hierarchii, zachowując zawsze wierność duchowi i nauce Kościoła. Niech zabiegają usilnie o pielęgnowanie życia duchowego i zmysłu apostołskiego w stowarzyszeniach katolickich powierzonych swej pieczy; niech w działalności apostołskiej służą im mądrą radą i popierają inicjatywy. Prowadząc ze świeckimi ciągły dialog, niech pilnie szukają nowych metod celem zapewnienia obfitszych owoców pracy apostołskiej; niech rozwijają ducha jedności zarówno w samym stowarzyszeniu, jak i między nim a innymi” (DA 25).

5. Teologia laikatu

Podobnie, jak cała działalność Akcji Katolickiej musi opierać się na pogłębionej eklezjologii Soboru Watykańskiego II, tak samo — stwierdza papież — trzeba ciągle zgłębiać naukę o naturze i miejscu laikatu w Kościele. Bez pełnej znajomości teologii laikatu, akcentowanej w sposób szczególny w naszych czasach, nie można mówić o prawdziwym obrazie Akcji Katolickiej. Również wszystkie wyrażenia statutów, które mówią o specyficznych warunkach

egzystencji laikatu, czy o właściwej współpracy laikatu w misji Kościoła, według miary właściwej współpracy laikatu w misji Kościoła, według miary właściwej ludziom świecki itp., są niezrozumiałe bez znajomości teologii laikatu.

Sobór Watykański II, w IV rozdziale *Konstytucji dogmatycznej o Kościele*, jak i w *Dekrecie o apostołstwie świeckich*, nakreślił zasadnicze elementy teologii laikatu, wskazując na miejsce i rolę laikatu w Kościele i jego udział w kapłańskiej, prorockiej i królewskiej funkcji Chrystusa. To wszystko — kontynuuje Ojciec św. — powinni członkowie Akcji Katolickiej zgłębić i stosować w życiu.

6. Odpowiedzialność laikatu

Pozycja, jaką zajmują świeccy w Kościele, a zwłaszcza w Akcji Katolickiej, nakłada odpowiedzialność za ciągłe i systematyczne prace apostołskie. Wszystkie cele i zadania, które stają przed Akcją Katolicką, muszą stać się własnymi zadaniami każdego z jej członków. Każdy za nie odpowiada i nikt nie może się zwolnić od tej odpowiedzialności.

Kościół — stwierdza papież zwracając się do delegatów zgromadzenia — nie prosi was jedynie o zwykłą obecność, o niesprecyzowane świadectwo, czy zaangażowanie czysto werbalne; Kościół powierza się wam, gdy chodzi o niego samego i jego przyszłość. Kościół zaprasza Akcję Katolicką do współpracy, do zakładania fundamentów Kościoła w krajach misyjnych i do rozwoju wspólnoty chrześcijańskiej — we współpracy z kapłanami, diakonami, katechistami, zakonnikami i zakonniceami (DM 15). Dlatego z całą radością przyjął papież jeden z artykułów statutu, który do zrealizowania tych celów podsuwa takie środki, jak modlitwę, ofiarę, studia i działalność.

7. Wartość modlitwy

Modlitwa — podkreśla papież za teologami i soborem — jest „duszą wszelkiego apostołstwa”. Zrozumiałym się więc staje nawoływanie Ojca św. do modlitwy: „Pielęgnujcie solidne życie liturgiczne i sakramentalne, skoncentrowane na pobożności eucharystycznej i stałym uczestnictwie we mszy św.”. Nie można jednak — stwierdza dalej Paweł VI — zapomnieć i o tradycyjnych formach kontaktu z Bogiem, które przyniosły tyle owoców w formacji zarówno kierowników, jak i członków Akcji Katolickiej: o ćwiczeniach pobożności, rekolekcjach, godzinach adoracji, czy codziennym różańcu. To są tylko niektóre sprawy z zakresu duchowości świeckich, o której sobór wiele mówi w *Dekrecie o apostołstwie świeckich* w rozdziale VI.

8. Konieczność ofiary

Potrzebę ofiary i konieczność zalecania jej członkom Akcji Katolickiej uważa papież w swoim przemówieniu za oczywiste, ze względu na współczesnego ducha wygody i podejście hedonistyczne, które charakteryzuje współczesny świat. Ofiara, zdaniem papieża, ma duże znaczenie w formowaniu pełnej i integralnej osobowości ludzkiej.

Nawiązując do chwalebnych tradycji Akcji Katolickiej, Paweł VI stwierdza, że włoska Akcja Katolicka miała w przeszłości ogromną zasługę w formowaniu ludzi z silnym charakterem, o silnej woli. Trzymanie się zasad w życiu jest konieczne, aby zrealizować słowa Chrystusa, by wszystko opromieniać światłem Krzyża Chrystusowego, by w ten sposób zrealizować Pawłową zasadę dopełniania tego, czego nie dostaje cierpieniem Chrystusa (Kol 1,24).

9. Znaczenie studiów

Apostołstwo, które jest — jak stwierdza papież — trudne, domaga się głębokich i silnych przekonań. Przekonania zaś nie zrodzą się inaczej, jak tylko przez solidne przygotowanie i studium. Nic też dziwnego, że Paweł VI w swoim przemówieniu stawia delegatom konkretne pytania:

- czy Akcja Katolicka jest zawsze centrum promieniowania kultury religijnej?
- czy istnieją kursy teologii dla świeckich?
- czy podejmuje się różne inicjatywy w celu zespolenia z kulturą aktualną?
- czy członkowie studiują?
- czy członkowie studiują Słowo Boże, zawarte w Starym i Nowym Testamencie, a zwłaszcza Ewangelie i Listy Pawłowe?
- czy studiują dokumenty soborowe?
- czy studiują dokumenty papieskie i biskupie?

Przez te pytania chce Paweł VI uwrażliwić wszystkich na potrzebę gruntownego studium naukowego, o którym szeroko mówi sobór w VI rozdziale *Dekretu o apostołstwie świeckich*. Papież kończy tę zachętę następującymi słowami: „Bądźcie zawsze na poziomie czasów, aby być gotowymi odpowiedzieć na pytania tych, którzy was pytają o sprawę wiary”.

10. Działalność

Czyn jest wezwaniem i wypływa z bogactwa wnętrza, zasilanego wyżej wymienionymi źródłami duchowymi. Dlatego, aby nie zostawać jedynie w sferze zachęt do ofiary, modlitwy i umartwienia, Paweł VI akcentuje również wartość czynu. Przez działalność — mówi papież — dajemy świadectwo Chrystusowi. Statuty Akcji Katolickiej, idąc za natchnieniem soboru, otwierają przed jej członkami szerokie pole rzeczywistości ziemskich, gdzie członkowie, jako laicy, mogą i powinni być obecni.

Ze szczególnym naciskiem podkreśla papież potrzebę apostolskiego zaangażowania się w życie rodzinne. Niedawno powstał specjalny Komitet dla Spraw Rodziny. Tam powinni być obecni członkowie Akcji Katolickiej. Na rodzinie jednak nie może wyczerpać się apostolska działalność akcji; musi być ona obecna wszędzie, we wszystkich sektorach współczesnego życia: w szkole, w instytucjach zawodowych, w pracy, w środkach społecznego przekazu — wszędzie. Trzeba w ten sposób wykorzystać otrzymane talenty. Potrzebni są dziś ludzie — stwierdza papież — którzy gorliwie i z zapałem walczą o Królestwo Boże. Wśród nich muszą być przede wszystkim członkowie Akcji Katolickiej.

* * *

W „dekalogu apostolskim”, który wyraźnie zarysował się w papieskim przemówieniu do delegatów zgromadzenia ogólnego włoskiej Akcji Katolickiej, widać szereg cennych podkreśleń i dopowiedzeń. Z pewnością nikt nie oczekuje, aby w tej formie nauczania papieża i przy okazji audjencji ogólnej, znaleźć szczególnie nowe punkty czy elementy teologii laikatu. Tym bardziej, że upłynęło niewiele czasu od Soboru Watykańskiego II, który po raz pierwszy w dziejach, poświęcił osobny dokument laikatowi. Ponadto w wielu krajach powstały dyrektorata apostolskie dla ludzi świeckich, gdzie podano może nawet bardziej praktyczne i dostosowane do możliwości krajowych wskazania dotyczące apostolskiej działalności ludzi świeckich. Cenną rzeczą w tym przemówieniu papieskim są podkreślenia znanych punktów teologii laikatu, a zwłaszcza te momenty, w których papież zachęca, a nawet nakazuje poszukiwanie nowych elementów teologii laikatu i nowych form jego apostolskiego działania.

Ks. Czesław Parzyszek SAC, Oltarzew

II. DOKUMENT O RADACH DUSZPASTERSKICH

„La Documentation Catholique”, 9—23.IX.1973, (N. 1638) zamieściła francuskie tłumaczenie dokumentu Kongregacji Duchowieństwa na temat rad duszpasterskich w Kościele⁴. Dokument ma charakter listu do patriarchów, prymasów, arcybiskupów, biskupów i innych ordynariuszów miejscowych. Zawiera uchwały rozszerzonej sesji z udziałem przedstawicieli

⁴ Tekst został ogłoszony po włosku w biuletynie diecezjalnym w Mediolanie „Rivista diocesana milanese”, czerwiec 1973, s. 378 nn. Łaciński tekst zaczyna się od słów *Omnis christifideles*.

Kongregacji Biskupów, Kongregacji Zakonów i Instytutów Świeckich oraz Rady Świeckich Uchwały te zostały zatwierdzone przez Pawła VI.

Jak wiadomo, realizacja soborowych wskazań dotyczących rad duszpasterskich natrafiała i natrafia w Kościele na duże trudności. Jak już informowaliśmy w poprzednich biuletynach, sytuacja rad duszpasterskich przedstawia się znacznie korzystniej na terenach misyjnych, aniżeli w krajach rdzennie katolickich. Wpłynęły na taki stan rzeczy różne okoliczności, a szczególnie fakt, że w krajach młodego chrześcijaństwa istnieje prawdziwie zaangażowany laikar, którego rzeczywisty udział w szerzeniu wiary jest znacznie większy niż w krajach starego chrześcijaństwa. Udział świeckich w radach duszpasterskich jest po prostu odzwierciedleniem i konsekwencją istniejącego stanu w praktycznym duszpasterstwie. Inaczej i chyba znacznie gorzej sprawa się przedstawia w krajach tradycyjnie katolickich. Stąd pochodzą trudności, które usiłuje rozwikłać omawiany tutaj przez nas dokument.

We wstępie oraz w pierwszej części dokumentu znajdujemy opis soborowej wizji Kościoła jako wspólnoty złożonej z hierarchii, zakonów i ludzi świeckich. Wszyscy mają uczestnictwo w zbawczej misji Chrystusa i Kościoła, chociaż sposób tego uczestnictwa jest różny. Także wierni świeccy mogą, oprócz czynnego udziału w apostołstwie Kościoła, nieść pomoc hierarchii w jej funkcji pasterskiej; hierarchia nie może z tej pomocy zrezygnować. Dlatego sobór zachęca: „Bardzo pożądaną jest rzeczą, by w każdej diecezji utworzono osobną Radę duszpasterską z samym biskupem diecezjalnym na czele, w której by uczestniczyli specjalnie dobrani księża, zakonnicy i świeccy” (DB 27). Również ostatni synod biskupów z roku 1971 stwierdza: „Rada duszpasterska, w której uczestniczą specjalnie wyznaczeni księża, zakonnicy i świeccy, poprzez swoje studia i rozważania dostarcza niezbędnych elementów, dzięki którym wspólnota diecezjalna może w organiczny sposób planować swoje zadania duszpasterskie i wykonywać je w sposób skuteczny. W miarę jak — zwłaszcza dzięki Radom kapłańskim — utwierdza się z dnia na dzień wzajemna i odpowiedzialna współpraca biskupów i kapłanów, staje się tym bardziej pożądaną, by w każdej diecezji została powołana Rada duszpasterska”⁵.

Tak więc zarówno Sobór Watykański II jak synod biskupów uznają tworzenie rad duszpasterskich jako „bardzo pożądaną”. W rzeczywistości jednak proces powstawania rad uległ w ostatnich latach znacznemu zahamowaniu. W związku z tym poszerzona sesja Kongregacji Duchowieństwa miała na celu rozproszyć wątpliwości i unormować oraz przyspieszyć proces powstawania rad. Na sesji tej „członkowie jednomyślnie uznali, że tworzenie rad duszpasterskich jest rzeczą ważną i na czasie”. Zalecono, aby biskupi zebrani na konferencjach, uważnie przeanalizowali sytuację, czy i w jakiej mierze istnieją warunki korzystne dla powstania rad duszpasterskich. Biskupi mają wzajemnie nieść sobie pomoc, by radom zapewnić jak najlepsze funkcjonowanie. Powołując radę duszpasterską, biskup powinien zredagować i zatwierdzić jej statut.

1. Skład rady duszpasterskiej

Rada duszpasterska ma być reprezentacją całej wspólnoty diecezjalnej. Dlatego w jej skład powinni wejść kapłani, zakonnicy i ludzie świeccy. Przy wyborze przedstawicieli należy mieć na względzie reprezentatywność różnych części diecezji, warunków socjalnych i zawodów, rzeba też wziąć pod uwagę zaangażowanie w apostołacie, zarówno indywidualnym jak zbiorowym. Należy także uwzględnić uznanie społeczne oraz roztropność kandydatów, ich funkcje w pracy diecezjalnej, a przede wszystkim ich łączność z Kościołem, aby mogli należycie wypełnić powierzone im zadanie.

Niezależnie od sposobu powoływania członków rady — który to sposób biskup według wego uznania ma określić — „wypada wszakże, aby większość członków stanowili ludzie świeccy, ponieważ wspólnota diecezjalna składa się przede wszystkim z wiernych świeckich”. Jak widać z tego konkretnego wskazania, dokument dość odważnie stawia i rozwiązuje poważną trudność, na jaką natrafiała dotychczasowa praktyka i działalność rad duszpasterskich. Zbyt często zdarzało się, że biskupi lękali się w radach duszpasterskich utworzenia większości złożonej z ludzi świeckich. Dokument Stolicy Świętej daje wyraz zaufania naj-

wyższych władz Kościoła do ludzi świeckich, do ich dojrzałości i zarazem do uczciwości ich zaangażowania w sprawy Kościoła, nie wyłączając duszpasterstwa.

W tych diecezjach, gdzie został już wznowiony stały diakonat, powinni także diakoni mieć w radzie swoich przedstawicieli. Gdy zaś chodzi o zakonników lub zakonnice, nominacja ich lub wybór do rady ma się dokonywać za zgodą odnośnej władzy zakonnej.

Co dotyczy ilości członków rady duszpasterskiej, dokument zadowala się ogólną tylko sugestią, by zbyt wysoka liczba członków nie utrudniała efektywności pracy.

W sprawie czasu trwania mandatu w radzie, dokument zostawia dużą swobodę poszczególnym biskupom ordynariuszom, którzy powinni określić dokładnie w statutach czas mandatu. Sugeruje się, by w zasadzie członkowie byli wybierani lub wyznaczani na czas ograniczony, za wyjątkiem tych osób, które sprawują w diecezji jakieś urzędy. Aby zaś większa część członków rady nie utraciła równocześnie swoich mandatów, zaleca się stopniową wymianę niestałych członków rady na zasadzie rotacji.

Dokładne przepisy dotyczące tej rotacji mają być określone w statutach.

2. Doradczy charakter

Dokument, powołując się na motu proprio *Ecclesiae sanctae* stwierdza, że rada duszpasterska „posiada tylko głos doradczy”⁶. W konsekwencji więc wszelkie propozycje i sugestie wiernych, przedłożone przez radę duszpasterską, mogą mieć wielkie znaczenie przy podejmowaniu decyzji. Decyzja ta jednak należy ostatecznie do biskupa ordynariusza. Z drugiej wszakże strony biskup ma obowiązek wysoko sobie cenić propozycje i sugestie rady i przywiązywać wielką wagę, zwłaszcza w odniesieniu do jedomyślnego zdania członków rady; ma być jednak uszanowana swoboda i autorytet biskupa, jaki mu przysługuje z prawa Bożego, aby mógł kierować wybraną częścią ludu Bożego, która została powierzona jego pasterskiej opiece.

3. Zakres oraz tematyka prac rady

W sprawie problemów, jakie mają być omawiane przez radę duszpasterską, dokument odwołuje się do zaleceń soboru oraz wskazań motu proprio *Ecclesiae sanctae*: „Zadaniem tej rady będzie śledzenie i przemyślenie wszystkiego, co ma związek z duszpasterskimi pracami oraz wyciąganie z tego praktycznych wniosków, aby życie i działalność ludu Bożego były coraz bardziej zgodne z Ewangelią” (DB 27; motu proprio *Ecclesiae sanctae* 1, 16 § 1). Zagadnienia na sesji rady mogą być wnoszone już to przez biskupa diecezji, już to mogą być proponowane przez członków i akceptowane przez biskupa, oczywiście w zakresie duszpasterstwa diecezjalnego. Rada nie ma prawa do wypowiedziania się w ogólnych kwestiach wiary czy prawowierności doktrynalnej, w sprawach zasad moralności, czy w odniesieniu do praw Kościoła powszechnego. Konsekwentnie więc jedynym nauczycielem wiary w diecezji jest biskup, o ile oczywiście pozostaje w łączności z głową oraz członkami kolegium biskupiego.

W sprawach duszpasterskich, które się łączą z wykonywaniem jurysdykcji oraz z rządzeniem w diecezji, ma biskup do pomocy, oprócz rady duszpasterskiej, także radę kapłańską. Nic jednak nie stoi na przeszkodzie, by rada duszpasterska wysuwała również takie propozycje, których wykonanie wymaga władzy jurysdykcyjnej. W takim przypadku biskup ma zbadać sprawę oraz podjąć decyzję po wysłuchaniu zdania rady, o ile to uzna za stosowne.

Rada duszpasterska może oddać biskupowi wiele pomocy przez wysuwanie odpowiednich propozycji i sugestii w sprawach misyjnych, katechetycznych oraz apostołskich, w różnych dziedzinach działalności diecezjalnej. A dalej: w formacji doktrynalnej oraz sakramentalnego życia wiernych; zwiększaniu aktywności i duszpasterskiego wpływu kapłanów w różnych środowiskach społecznych oraz w różnych częściach diecezji; w uwrażliwianiu i kształtowaniu opinii publicznej na różne problemy życia kościelnego itd. Rada może ponad to być pomocną w zagadnieniach wymiany doświadczeń oraz podejmowanych inicja-

⁶ Motu proprio *Ecclesiae sanctae* 1, 16, §2.

tyw, w przedstawianiu biskupowi konkretnych potrzeb mieszkańców diecezji oraz w ukazywaniu możliwości duszpasterskich zaspokajania tychże potrzeb.

Dokument wyjaśnia, iż nawet po utworzeniu rady duszpasterskiej pozostaje nieuszczerplone uprawnienie przysługujące wszystkim wiernym, nie będącym członkami rady duszpasterskiej, przedstawiania pasterzom swoich potrzeb i pragnień, jako przystoi synom Bożym i braciom w Chrystusie, zawsze w prawdzie, z odwagą i roztropnością, z szacunkiem i zarazem troską o zachowanie nienaruszonej wiary (KK 37).

4. Zwolywanie i czas kadencji

Zwolywanie rady oraz określenie częstotliwości jej posiedzeń należy do uprawnień biskupa, w zależności od potrzeb apostołatu. Przewodniczenie na posiedzeniach rady należy z prawa do biskupa diecezji, lub też w poszczególnych przypadkach, do jego delegata, o ile biskup uzna to za stosowne.

Aby rada mogła rzeczywiście sprostać swojemu zadaniu, potrzebne jest uprzednie przygotowanie posiedzeń wspólnych. W tym celu należy zwrócić się po informacje i pomoc do odpowiednich instytucji czy urzędów, które są kompetentne dla danego zagadnienia. Jest rzeczą wskazaną, aby w odpowiednim czasie pod kierunkiem biskupa przygotowano listę zagadnień, które mają być przedmiotem obrad i by ją przesłano uczestnikom wraz z informacjami i dokumentacją potrzebną do głębszego rozeznania kwestii, które mają być dyskutowane.

W czasie wakansu stolicy biskupiej rada duszpasterska traci swoje uprawnienia. Zastępca biskupa w czasie wakansu, pełniący obowiązki ordynariusza, może jednak, o ile to uzna za stosowne, zwołać członków rady w celu zasięgnięcia ich zdania.

5. Rady parafialne i inne

Wszystko, co dotąd powiedziano, odnosi się do rad duszpasterskich diecezjalnych. Dopiero pod sam koniec, w przedostatnim numerze (12), dokument wspomina o radach parafialnych. Czyni to jednak dość ogólnie i z widoczną rezerwą, która na pierwszy rzut oka może budzić zdziwienie. Oto, co czytamy w omawianym dokumencie:

„Członkowie kongregacji, zebrani na poszerzonej sesji, mając na uwadze naturę diecezjalnej rady duszpasterskiej, wyrazili przekonanie, że nic nie stoi na przeszkodzie do tworzenia, w obrębie diecezji, rad tego samego rodzaju i dla tych samych zadań na terenie parafii lub dla różnych terenów, np. dla dekanatów, dla rozmaitych warstw społecznych itp.” (nr 12). Chcąc zrozumieć sens tego wskazania należy zwrócić uwagę, że zalecenia soborowe, jak i odnośne przepisy wykonawcze Stolicy Świętej, mówią prawie wyłącznie o radach diecezjalnych, nie wspominając o radach parafialnych. Dlatego wskazanie zawarte w omawianym dokumencie można odczytać jako próbę i nawet dość wyraźną zachętę do tworzenia także rad parafialnych. Pewną sugestią w tym kierunku można znaleźć również w zaleceniu soborowym, zawartym w *Dekrecie o apostołstwie świeckich* (por. DA 26).

Równocześnie ci sami członkowie poszerzonej sesji kongregacji wypowiedzieli się wyraźnie przeciwko tworzeniu rad duszpasterskich na płaszczyźnie międzydiecezjalnej, prowincjonalnej, regionalnej, narodowej czy międzynarodowej (nr 12). Nie dotyczy to jednak tworzenia organizmów specjalnych, o charakterze technicznym czy wykonawczym, które mają za zadanie nieść pomoc dla biskupów zgromadzonych na konferencjach odnośnego szczebla. Tak więc omawiany przez nas dokument kładzie kres zaznaczającej się wyraźnie tendencji w Kościele powszechnym do tworzenia rad duszpasterskich międzydiecezjalnych i narodowych. Jak wiadomo, na terenach misyjnych w dość częstych przypadkach, oraz w Holandii, zostały już utworzone rady działające na szczeblu narodowym. Wynika stąd, że będzie trzeba je stopniowo likwidować.

Z treści dokumentu wynika niedwuznacznie, że rada duszpasterska jest organem doradczym biskupa ordynariusza w rządzeniu diecezją. Z chwilą śmierci biskupa ordynariusza rada diecezjalna traci więc swoją rację bytu. Rady wyższego stopnia (tzn. ponaddiecezjalne) nie mają uzasadnienia zapewne z tej prostej przyczyny, że przestają być organem doradczym

określonego biskupa z władzą ordynariusza. Natomiast rady mogą być tworzone na szczeblu parafialnym i ponadparafialnym, a więc na terenie objętym jurysdykcją biskupa ordynariusza.

W zakończeniu dokumentu czytamy, że został on zredagowany po zasięgnięciu zdania konferencji biskupich. Wskazania zawarte w dokumencie mają być pomocą dla biskupów w wywiązaniu się z trudnego obowiązku tworzenia i określania sposobu działalności rad duszpasterskich.

Omówiony dokument stanowi niewątpliwie pewien etap w posoborowej historii Kościoła. Zamyka okres poszukiwań i eksperymentów w tej ważnej dla życia kościelnego dziedzinie. Równocześnie jednak otwiera bardziej konkretne możliwości zastosowania rad duszpasterskich na szczeblu parafialnym. W gruncie rzeczy, to właśnie i głównie na terenie parafii realizuje się najbardziej rzeczywiste życie i działalność Kościoła.

Ks. Eugeniusz Weron SAC, Oltarzew